

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Srody kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRENUMERATA.

Na GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM łącznie z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na czwarty kwartał 1859, od 1go października do ostatniego grudnia:

na miejscu	4 zł.	} waluty austr.
z pocztą	5 zł.	

Z dodaniem 5 cent. na stempel kto żąda osobnego kwitu, a nadto Urzęda i Władze iż nie przyjmują niefrankowanych listów, załączają tyle należności, ile przesłanie kwitu pocztą na ich odległość wynosi.

Przesyłki (franco) odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej**, ulica Nizsza Ormiańska Nr. 347.

### PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

Ponieważ gmina król. wolnego miasta Drohobycza, wydanym ponownie dnia 12. maja b. r. dokumentem, zabezpieczyła za pomocą przeznaczonych zasiłków miejscowych utrzymanie tamże kompletnego gimnazjum; przeto było spowodowane wysokie c. k. ministerium wyznań religijnych i oświecenia dekretem z 19. sierpnia 1859 l. 10584 pozwolić, ażeby zaprowadzone już w rzezonem mieście niższe gimnazjum Franciszka Józefa, rozszerzono na kompletne gimnazjum o ośmiu klasach, któremu się przyznają prawa gimnazjum publicznego, z rozkazem, ażeby to rozszerzenie stopniowo następowało.

C. k. namiestnictwo podaje to do wiadomości powszechnej z tym dodatkiem, że otworzenie piątej klasy przysposobiono już na rok szkolny 1859-60.

Lwów dnia 5. września 1859.

**Wiedeń**, 9. września. Dnia 7go września 1859 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozslany XLVI. zeszyt Dziennika praw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 154. Rozporządzenie ministerjów sprawiedliwości i skarbu z 15. sierpnia 1859, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, względem postępowania przy wydawaniu prywatnych rewersów, złożonych w urzędach podatkowych (urzędach depozytów sadowych) za pełnoletnich pupilów.

Nr. 155. Rozporządzenie ministerjów spraw wewnętrznych, skarbu i sprawiedliwości tudzież nadkomendy armii i najwyższej władzy policyjnej z 17. sierpnia 1859, względem narodziłych i po ten czas jeszcze nieodebranych kosztów zaopatrzenia aresztantów, w królestwach Węgier, Krocacy i Sławonii, w Serbskiem województwie i Temeskim banacie, tudzież w Wielkiem księstwie Siedmiogrodzkim w czasie od zaprowadzenia c. k. sądów aż do rozpoczęcia czynności cesarskiego rozporządzenia z 2. czerwca 1859. (Dz. pr. p. nr. 105).

Nr. 156. Rozporządzenie ministra handlu, przemysłu i budowli publicznych z 22. sierpnia 1859, ważne we wszystkich krajach koronnych, co do listów, które mają się oddawać przez umyślnego posłańca w komunikacji wewnętrznej.

Nr. 157. Rozporządzenie ministerjów sprawiedliwości z 24. sierpnia 1859, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, względem rozciągnięcia przepisów §§. 117, 158 i 321 regulaminu karnego procesu na leśniczych i slug i na urzędników strzeżenia lasów.

Nr. 158. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 27. sierpnia 1859, ważne we wszystkich krajach koronnych powszechnego okręgu celnego, względem potrącania tary od pakunku zachodzącego w handlu pod nazwą „Fardi“.

Nr. 159. Dekret ministerjum skarbu z 31. sierpnia 1859, którym się ogłasza wykaz monet wybitych na mocy najwyższego patentu z 19. września 1857 po koniec administracyjnego roku 1858.

Z tym zeszytem wyjdzie także spis osnowy wydanych w miesiącu sierpniu 1859 zeszytów dziennika praw państwa.

### Sprawy krajowe.

**Lwów**, 11. września. Przybycie Jego Excelencyi Ministra spraw wewnętrznych jw. Agenora hr. Gołuchowskiego, powitała Galicya ile wiemy cała, z uniesieniem, a z szczególniejszem wynurzeniem się i oświadczeniem najszczerzej przychylności ta część ziemi naszej co miała szczęście dłuższy lat szereg zostawać pod Jego bezpośrednim wpływem i rządem. Gdyśmy zapisywali dzieła, zakłady, instytucye, jak w ciągu dziesięcioletniej administracyi z natchnienia Jego u nas powstawały i rosły, mało kiedy byliśmy w stanie poświadczyć się głosem narodu z jak szczerą wdzięcznością pojmnowaną była troskliwość tego Rządcy kraju, pomijaliśmy nawet oświadczenia miejscowe, nie chcąc narażać osobistości ich na pozory podehlebstwa. Lecz ze wysilenia czulej na dobro kraju pieczołowitości Naczelnika nie tonęły w zapomnieniu, owszem w jak najtkliwszej przechowane były pamięci, z chlubą wspominać będą dzieje ojczyste, czytając z jaką serdecznością przyjmowali go mieszkańce, i wszystkich klas obywatelstwo, gdy w nowej godności swojej stanął na tej ziemi, której dobru usługi swoje poświęcał. Już po wszystkich pomniejszych stacyach, gdzie dla przepięgu spodziewano się znaleźć sposobność na uczczenie obecności jego, czekała zebrana publiczność miejscowa i z okolic, a Przemyśl, którydy gościniec prowadził, pierwsze z kolei obwodowe miasto w namiestnictwie lwowskim, przysposobił tak serdeczne i czułe powitanie, że każdy z ziomeków przykłaśnie zaszczytowi mieszkańców jego, iż byli pierwsi i umieli uczcić godnie obecność Meza co z taką gorliwością dla dobra kraju pracowal. Okazać chcieli, że umieją ocenić owe niewzasy, których w ciągu urzędowania sam doznawał, i całe miasto poświęciło wypoczynek zwyczajny, czekając nim przybył pan minister, do półdo trzeciej godziny po północy, ażeby mu złożyć oświadczenia najszczerzych uczuć swoich. W miejscu gdzie zajazd, pierwsi przemyscy JMOść Biskupi, ksiądz baron Jachimowicz i ksiądz Wierchlejski z klerem swym na czele witali Gościa, przy nich Władze wojskowe z zastępem swoim, obywatele ziemscy, urzęda cywilne i Burmistrz z wydziałem miejskim, a od stacyi dalej przez most na Sanie cała ulicą uradowana stała publiczność oświecając pochodniami drogę do gmachu rządowego, dokąd p. minister w zawdzięczeniu tak wielkiej atencji obywatelstwa udał się i przyjmował wszystkich z podziękowaniem za tak serdeczne przyjęcie.

Z równą uprzejmością witany był p. minister i w dalszej z Przemyśla podróży, a mianowicie na wstępie do obwodu lwowskiego w Gródku, gdzie starosta obwodowy jw. Rada nadworny Kratter Jego Excelencyę przyjmował i towarzyszył do samego Lwowa. Tu zaś u rogatek oczekiwał Gościa pożądanego z wydziałem miejskim w gronie licznego obywatelstwa gminy tutejszej Burmistrz miasta Lwowa W. Franciszek Kroebl, i na wjeździe powitał temi słowy:

„Excelencyo!

Więść o przyjeździe Waszej Excelencyi do Lwowa przejęła wielką i szczerą radością umysły wszystkich obywateli tego miasta, zachowujących dla osoby Waszej Excelencyi wdzięczność i serdeczne przywiązanie.

Tem uczuciem wiedziona stała przed Waszą Excelencyą Rada miejska z Magistratem tu u krańców miasta, pragnąc pierwsza mieć zaszczyt powitać Cię w nowem dostojenstwie i złożyć Waszej Excelencyi w imieniu obywatelstwa stolicy wyraz niezmiennej, głębokiej czci i uszanowania.“

Po tej przemowie wprowadzali Reprezentanci gminy miejskiej z swym burmistrzem na czele p. ministra do miasta i towarzyszyli

do gmachu namiestnictwa, gdzie znowu tłumnie zebrana publiczność Gościa oczekiwała, a dostojni naczelnicy władz i urzędów z znakomitszym obywatelstwem. w bliższym spotkaniu po krótko tylko powitali, iż nie chcieli znuzonemu podróżą odbierać potrzebnego spoczynku, a gotując się na wieczór z okazalszym przyjęciem. Pod wieczór zajaśniały przed namiestnictwem dwa wystawne obeliski w tysiące lamp strojne, a około dziewiętej godziny wyprawiło miasto nieprzejrany pochód z wachlami, w którym uczestnictwo brali młodszy z obywatelstwa, z urzędów i szkolna młodzież. Przechodzili z muzyką miasto trzema oddziałami, zatrzymując się z okrzykami radości przed pomieszkaniem Jego Excelencji, podczas gdy członkowie Towarzystwa muzycznego wyprawiali serenadę na słowa przygodnej treści, do których dyrektor instytutu muzycznego p. Mikuli muzykę ułożył i z członkami wykonał. Uniesienie publiczności było tak serdeczne, tak czułe, a wyraz szczerzej radości z przybycia dostojnego Gościa tak powszechny, że Jego Excelencya nie mogąc utulić wdzięcznego w sercu swoim wzruszenia, wystąpił i w głos do zgromadzenia te przemówił słowa:

„Kochani Rodacy!

Kiedy przed dziesięcią laty Najjaśniejszy Pan nasz Miłościwy powołał mnie do Galicyi na posadę Namiestnika, powitaliście serdecznie przybycie moje do kraju; dzisiejsza uroczystość jest mi rękojmią, że starania moje około rodzinnej naszej ziemi zasłużyły sobie na serdeczne Wasze uznanie. Dziękuję Wam kochani Rodacy za ten drogi mi objaw uczuć Waszych, który nie tylko dla mnie, ale także dla całej mej rodziny niewygasłym się stanie. Niech żyją mieszkańcy miasta Lwowa!“

(Gimnazjum Drohobyckie.)

**Lwów, 10. września.** Chcąc w pamięć cudownego ocalenia Najjaśniejszego pana uwiecznić ostatecznie wiekopomne dzieło utworzenia wyższego zakładu naukowego w Drohobyczu, uchwaliła drohobycka gmina miejska zaprowadzone już w zeszłym roku gimnazjum niższe o czterech klasach wznieść stopniowo na zupełne ośmioklasowe gimnazjum wyższe. W tej myśli zobowiązała się i zabezpieczyła dokumentem z dnia 12. maja b. r. z środków miejscowych utrzymać na takiej stopie zupełne gimnazjum wyższe w Drohobyczu, że będzie stało zupełnie na równi z wszelkimi podobnymi, kosztem państwa utrzymaniami zakładami mianowicie zaś z trzeciego rzędu gimnazjami rządowymi.

Drohobycka gmina miejska złożyła tym sposobem nietylko nowy dowód swego lojalnego sposobu myślenia i niezmiennie żywego i szczerzego przywiązania do najdostojniejszej osoby Monarchy, ale objawiła także głębsze zrozumienie najszlachetniejszych widoków państwa tudzież swego w obec tych widoków stanowiska. Zakładając własnymi środkami wyższy instytut naukowy, utworzyła oświecie krajowej nowy przybytek, zkad zbawienne promienie światła rozchodzić się będą daleko poza obręby sąsiedztwa w odległe okolice. Rozwój zdań i wyobrażeń, wzrost i wzmocnienie moralno-religijnego i obywatelskiego ducha a nawet uszlachetnienie materialnego życia, będąc najbliższymi następstwami tego projektu, muszą jego twórcą i wykonawcą przynieść zaszczyt i chwałę, i zapewnią im wdzięczność przyszłych generacji.

O ile wiemy, jest to pierwszy przykład w naszym kraju, gdzie gmina z własnych środków uchwaliła całkowicie i zupełnie utworzyć i wyposażyć zakład gimnazjalny. Że na gminach cięży surowe zobowiązanie moralne troszczyć się w swych obrębach o elementarną czyli właściwie ludową oświatę, o tem nikt nie wątpił dotychczas. Nietajno także, z jak wielką gorliwością gminy Galicyi wzdłuż i w szerz, starały się dopełnić tego zobowiązania w ostatnich lat dziesiątku, i to nie ulegając żadnemu przymusowi zewnętrznemu ale idąc dobrowolnie za popędem rozbudzonego we wszystkich stronach kraju lepszego zrozumienia rzeczy. Przyczyniały się chlubnie gminy i tam nawet, gdzie chodziło o rozszerzenie, uposażenie i utworzenie pośrednich zakładów naukowych, jak gimnazya i szkoły realne. Gminy Lwowa, Sambora i Stanisławowa zasługują pod tem względem na zaszczytne wspomnienie. Widząc jednak obecnie, że gmina drohobycka założyła szkołę tej kategorii samoistnie bez najmniejszej pomocy skarbu publicznego, mniemamy nie błądzić, upatrując w tem początek nowego okresu tak co do rozwoju naszych stosunków gminnych, jakoteż nawet co do postępu stosunków oświaty w ogóle. Służy to za dowód, że nawet i te warstwy społeczeństwa, co w obec nowego składu rzeczy powołane są wyobrazić głównie rozwój przemysłowy, przeświadczenia się o wartości wyższego wykształcenia i przychodzą do prawdziwego poczucia, że i rozwój przemysłowy bez wyższych duchownych zasobów nie osiągnie nigdy tego wzniosłego moralnego namaszczenia, bez którego nie może utrwalić się szczęście ludzkości.

Zdanie nasze nie opiera się bynajmniej na prostym przypuszczeniu. Mieliśmy bowiem sposobność znieść się bezpośrednio z temi, co stoją obecnie na czele gminy drohobyckiej. Nie możemy przenieść na siebie, aby nie oddać zupełnej sprawiedliwości oświeconym wyobrażeniom, jakimi w sprawie nowego gimnazjum przejęci byli ci ludzie, a z nich czerpiemy pewność, że zdanie nasze o znaczeniu utworzenia pierwszego gimnazjum gminnego na słusznych opiera się podstawach.

Założenie gimnazjum drohobyckiego zasługuje jednak z innego jeszcze względu na naszą uwagę. Kończy bowiem i zamyka szereg instytucji, wprowadzonych u nas w ostatnich lat dziesiątku pod wpływem i opieką tego męża, co powołany dziś do rady Monarchy

w bezpośrednim pobliżu tronu. gwoli dobru i pożytkowi całego państwa, ma rozwijać tę samą zbawienną działalność, jakiej liczne owoce pozostawia w administrowanym potąd kraju koronnym.

Co w ciągu tego okresu stało się dla podniesienia oświaty ludowej, zapisywaliśmy w swoim czasie starannie w naszym piśmie; niemniej też wiadomo każdemu, jak wiele dróg nowych przybyło w tym przeciągu publicznemu obrotowi, jak rozległe podejmowano prace około osuszenia kraju, i ile warunków niezbędnych rozwojowi stosunków gminnych bądź przygotowano, bądź przeprowadzono.

We wszystkim podniecano lub popierano nowe życie, nowy postęp.

Jeśli już samo utworzenie gimnazjum drohobyckiego wydaje nam się początkiem nowego okresu w rozwoju oświaty naszej ojczyzny, to ogół działania tego męża, do którego i to należy, jest niezawodnie zasiewem, po którym świetne dla przyszłości naszej rokować możemy nadzieje. Naszym tylko pozostaje obowiązkiem zasiew ten pielęgnować i ożywiać.

(Mianowanie. — Roporządzenie względem doręczania listów umyślnym posłańcom.)

**Wiedeń, 9. września.** Minister spraw wewnętrznych mianował obwodowego komisarza trzeciej klasy, *Edwarda Gniewosz*, sekretarzem namiestnictwa przy krakowskim rządzie krajowym.

— Roporządzenie ministra handlu, przemysłowości i budowy publicznych z 22. sierpnia 1859, ważne we wszystkich krajach koronnych, co do listów, które się mają oddawać przez umyślnego posłańca w komunikacji wewnętrznej.

Zaczawszy od 1. października, można, jak to zaprowadzono w niemiecko-austryackich państwach związku pocztowego, także w wewnętrznej komunikacji austryackiej oddawać listy z przeznaczeniem, ażeby zaraz za nadejściem poczty w odnośnym miejscu, zajęli się umyślnie na to przeznaczeni słudzy lub posłańcy doręczeniem ich adresatowi.

Listy te należy oddawać z napisem na adresie: „doreczy umyślny posłaniec,“ następnie opatrzone w stosowną markę i rekomendowane. Na odwrotnej stronie ma oddawca wyraźnie i dokładnie wypisać swoje imię, stan i miejsce pomieszkania. Za doręczenie takich listów w miejscu urzędu pocztowego, płaci się w dzień piętnaście, a nocną porą trzydzieści centów.

Ostatnia należność płaci się wtedy, gdy urząd pocztowy oddaje list dla doręczenia w przeciągu czasu od 1. października po koniec kwietnia po 10 godzinie w nocy, a przed 7 godziną rano, w innych miesiącach po 11 godzinie w nocy, a przed 5 godziną zrana.

Za doręczenie listu poza obrębem urzędu pocztowego płaci się przypadającą kwotę posłańca i stały do tego dodatek piętnaście centów.

Wyznaczone należności można albo przy oddaniu listu zapłacić, albo przekazać, by adresat zapłacił.

W pierwszym przypadku oblicza się należność za doręczenie według domniemanego czasu nadejścia listu do urzędu pocztowego, a zapłata posłańcowi oblicza się kwota stosowna do odległości miejsca przeznaczenia od pocztowego urzędu.

Na wszelki sposób ręczy oddawca za rzeczony należności, jeżeli od adresata odebrać ich nie można, i według okoliczności ma je później dopłacić.

Natomiast będzie mu zwrócona przewyżka, zapłacona przy oddaniu listu.

Odnośne pretensje kasy pocztowej albo partyi należy jednak wytoczyć najdalej w ciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia oddania odnośnego listu.

Przy listach, które trzeba doręczać poza miejscem urzędu pocztowego, jeżeli oddawca przekazuje adresatowi zapłacić należność, ma na to złożyć stosowną kaucję w gotówce, która po zapłaconiu przez adresata należności, będzie oddawcy zwrócona w zupełnej kwocie.

## Hiszpania.

(Zatargi z Marokiem.)

**Madryt, 31go sierpnia.** Silne wystąpienie rządu przeciw korsarstwu i postanowienie przedsięwziąć w potrzebie kampanię i na Maroko, pochwalają i popierają wszystkie tutejsze dzienniki.

Według najnowszych wiadomości, oszańcowało się w nocy 24. sierpnia do 2000 Marokanów w pobliżu twierdzy Ceuty i z brzaskiem dnia 25. b. m. silny rozpoczęli ogień. Jenerał brygady Gomez gubernator twierdzy, wysłał niezwłocznie statek wybrzeżny o 1 czterofuntowym działem, ażeby ostrzelać nieprzyjacielskie niebardzo mocne fortyfikacje wzniesione nad brzegami. Równocześnie wykonał wybieczkę w kilka kompanii piechoty, przyczem trzech jego ludzi między tymi kapitan artylerji poległo pod strzałami Marokanów i kilku żołnierzy otrzymało rany. Jeżeli korpus wyprawy wynosić będzie 10.000 ludzi, wówczas liczyć będzie Hiszpania w prezydentach w całości przeszło 12.000 ludzi. Wojska odpłyną z Alicante a naczelnie dowództwo otrzyma Echaque albo Prim. Najpierwej wzmocnią załogę Melili a jenerał kapitan Balearów otrzymał już rozkaz wysłać tam pułk jazdy stojący w Palmie. O'Donnel ma być zdecydowany zdobyć dla Hiszpanii cały trójkąt między Ceutą, Tetuanem a Tangierem, ażeby już raz zakończyć nieustające zatargi.

Pod dniem 2. września telegrafują z Madrytu: „Opozycyjne dzienniki potwierdzają wiadomość o uregulowaniu rzymskiej sprawy. *Leon Esp.* donosi: hiszpański rząd notą oznajmi Europie, że Hi-

szpania postanowiła zażądać zadośćuczynienia od państwa marrokańskiego.

## Anglia.

(Próba z działem Armstronga. — Okręt *Great Eastern*. — Wychodźstwo. — Wiadomości bieżące.)

**Londyn, 6. września.** Przed kilka dniami czyniono próby z nowym osmdziesięciofuntowym działem sir Wiliama Armstronga, co wyszło nowo z warsztatu w Elswiku, i rezultat wypadł nadspodziewanie bardzo pomyślnie. Doniosłość strzału wynosiła 27.000 stóp, t. j. więcej niż mila niemiecka.

„*Great Eastern* odplynać miał już dnia 3go b. m. z Depfortu do uścia Tamizy po węgle. Odjazd jednak nie nastąpił i został odroczone na dzień następny. Przeprowadzenie tego olbrzymiego okrętu przez liczne zakręty i płytkie miejsca między Depfortem a Gravesendem połączone jest z wielkimi trudnościami, i jakkolwiek poczyniono wszelkie środki ostrożności waha się zakłady asekuracyjne zabezpieczyć okręt, póki nie minie Tamizy. Dopiero, gdy stanie na otwartym morzu, chcą go zabezpieczyć tutejsze towarzystwa asekuracyjne za premie zwyczajnych okrętów. Tymczasowo nie zamierza kompania płacić należności asekuracyjnej, i zostawia to swoim akcyonaryuszom. Jeśli pierwsza próba powiedzie się dobrze, wówczas odplynie „*Great Eastern*“ z Holyhead najprzód do Zjednoczonych Stanów dnia 29go b. m. Niezawodna, że okręt przyjmie tylko podróżnych pierwszej klasy. Cena jazdy od 18 do 25 funt. sztr.

— Z Alexandrii a równocześnie i z Malty nadeszła telegrafem wiadomość, że parostatek „*Northam*“ płynąc z podróżnymi i pocztowym pakunkiem z Sydney do Suez, uderzył dnia 20. sierpnia o skałę *Nautilus* w pobliżu Jedy na czerwonym morzu i rozbił się; podróżni jednak wraz z okrętową załogą i większą częścią pocztowego pakunku zostali ocaleni.

## Francya.

(Wiadomości bieżące. — Wychodźcy. — Obrzeże Sekwany. — Środki obronne w Anglii.)

**Paryż, 6. września.** Jak zapewniają, zabawią Cesarz i Cesarzowa w Biarritz do dnia 20. b. m. a dnia 25. wyjedzie Cesarz do obozu pod Chalonen. I Cesarzowa jest tam także spodziewana. W namiocie Cesarza czynią już przygotowania na przyjęcie Cesarzowy. Inni utrzymują, że w połowie bieżącego miesiąca zjedzie Cesarz na kilka dni do Paryża.

— P. Mocquard, szef gabinetu Cesarza, odjechał dziś do Biarritz. Jenerał Martimprey nowomianowany nadkomendant lądowych i morskich wojsk w Algierii przyjechał do Algieru.

— Konradmirał Dupony wróciwszy już z St. Sauveur odjechał do Cherbourg.

— Książę Mirydytów, jednego z chrześcijańskich plemion w Albanii przybył do Paryża.

— Francuski hydrograf Ploix otrzymał zlecenie zająć się rozpoznawaniem głębi śródziemnego morza dla założenia telegraficznej liny z Francji do Algieru.

— Zapewniają, że europejski kongres przyjdzie do skutku. *Pays* nawet zapewnia, że podróż księcia Meternicha jest w związku z planem kongresu. Inni zaś zapewniają, że misja księcia przygotować ma tylko nowy zjazd obudwu Cesarzów. Pewniejsza, że Król belgijski zjedzie do Francji. Jeden z pyreńskich dzienników *Courier de Bayonne* powtarza tę pogłoskę, a w końcu dodaje: pierwszych dni miesiąca spodziewają się w Biarritz odwiedzin Króla Leopolda.

— *Monitor* zawiera rozmaite wiadomości z Włoch a między innymi, że liczba rannych i słabych w szpitalach włoskiej armii zmniejsza się z każdym dniem, i że niektóre z tych szpitalów są już prawie zupełnie próżne.

— Temi dniami umarł biskup z Annecy Msgr. Rendu w 70 roku swojego życia.

— Hrabia Reiset jest w drodze z powrotem z Włoch do Paryża, książę Poniatowski zaś zabawi jeszcze kilka dni w Florencji.

— W Francji czynią teraz próby także i moździerzami gwintowanymi.

— Ilość okrętów obitych żelaznymi płytami podnieść mają na 20. Rządowe fabryki nie są w stanie ukończyć potrzebnych robót w przepisany czas, część zatem maszyn fabrykować będą w Creuzot. Trzy z takich kanonierskich łodzi obstrzelowano na próbę w pobliżu hyeryjskich wysp, i jak mówią powiodły się próby jak najlepiej.

— Słychać, że miasto Bourges zostanie obwarowane i że mają tam wybudować wielką ludwisarnię.

— Do wychodźców i wygnańców, którzy nie chcą korzystać z amnestyi należą także Barbés i Charras. P. Charras wynurzył się z tem w osobnej broszurze. Słychać, że także i Blanqui, Deslucse i Miot nie chcą wracać do kraju.

— *Constitutionnel* przytacza jak wielkie korzyści wynikły zład dla żeglugi okrętowej, że Sekwanę obrzeżono. Pierwej można było płynąć tylko w czasie kiedy woda bardzo wysoko stała, i to jeżeli okręta zanurzały się najwięcej na 3 m. głębokości, teraz idą z łatwością aż pod Rouen na 4.50 m. głębokości. Obecnie zamierzają zaopatrzyć Sekwanę w obrzeża także i w dalszym jej biegu a po ubezpieczeniu portu Havre otoczyć groblą zatokę Havre. *Constitutionnel* popierając ten plan, pragnie ażeby w Havre zbudowano obszerne schronienie i dla floty wojennej.

— Wielkie wrażenie sprawił tu znany już artykuł w dzienniku *Moniteur de la Flotte*, który obwieszczeniu Królowy Anglii względem obrony kraju przypisuje znaczenie zupełnie pokojowe. Z śledztwa komisji okazywa się, że Anglia nigdy jeszcze nie znajdowała się na tak groźnej stopie tak pod względem obrony jak co do kroków zaczepnych. Sprawozdanie okazywa, że Anglia posiada więcej niż 200 okrętów liniowych, fregat i korwet z 6000 dział, 100 rozbrojonych albo w budowie znajdujących się statków, nielicząc w to bombardów, pływających baterii i kanonierskich łodzi. Angielska admiralicya ma pod swojemi rozkazami prócz 300.000 majtków przeszło 12.000 strażników wybrzeżnych, 15.000 ochotników na wybrzeżu, 8000 okrętowych żołnierzy, 3000 w arsenalach zatrudnionych żołnierzy okrętowych i 5000 pensyonaryuszów marynarki, czyli gotową rezerwę w sile 42.000 ludzi. Do tego doliczyć wypada eskadrę wybrzeża, z 12 liniowych okrętów, 4 fregat i 20 kanonierskich łodzi, prócz 15 liniowych okrętów i 12 fregat, które przeistaczają na tak zwane „*block-ships*“; nareszcie 80 zupełnie uzbrojonych okrętów wojennych do tak zwanej służby wewnętrznej, a nakoniec przednia straż czyli eskadrę na Kanale w liczbie 12 szybkich okrętów liniowych i 15 fregat albo korwet. Oraz nienależy pominąć porty schronienia i porty wojenne, które w odległości czterech albo pięć mil ciągną się wzdłuż całego wybrzeża, a które między sobą równie jak z stolicą połączone są telegrafem, i przedej niż się spodziewają połączone zostaną wynalezioną przez admirała Sartoriusa kolejną z ruchomymi bateriami.

## Szwajcarya.

(Petycja oficerów z pułków neapolitańskich.)

**Berna, 2. września.** *Bund* pisze: Oficerowie rozwiązanego 4. pułku w neapolitańskiej służbie obawiają się, że neapolitański rząd nie zechce dotrzymać swojego, według kapitulacji i królewskiego dekretu z dnia 14. marca 1855 roku przyjętego zobowiązania, wysłali zatem do rządowej rady kantonu Berny z prośbą o wyprawienie deputowanego do Neapolu, ażeby wspólnie z narodowym radcą p. Latour stanął u neapolitańskiego rządu w obronie praw oficerów. Chociaż rządowej radzie nie jest wiadomo, co mogło wzniesić podobne obawy, postanowiła nie niezanieść, ażeby poprzeć ich prawa, jeżeliby chcieli rzeczywiście wyrzucić im jakąkolwiek krzywdę w tej mierze. W przekonaniu, że p. Latour względem sprawy pensyi pewnie otrzymał instrukcje, nie zgodziła się rządowa rada na wysłanie nowego deputowanego. *Mains. J.* pisze: związkowa rada wysłała jednego z swoich urzędników do Marsylii po 2400 nowo z Neapolu przybyłych Szwajcarów.

## Włochy.

(Dekrety dyktatora modeńskiego. — Głosowanie za emancypacją w Parmie.)

**Modena, 1. września.** Dyktator w Modenie wydał trzy dekreta, w pierwszym nakazuje zburzyć fortyfikacje w Brescello, w drugim fortyfikacje w Reggio, o ile zagrażają miastu. Trzeci dekret zaś rozporządza, ażeby uformowano trzecią brygadę z 2 pułków piechoty i jednego batalionu strzelców.

**Parma, 3. września.** Według *Gazz. Piem.* liczyła prowincya Parma 23.222 za a 113 przeciw annexacji; prowincya Placencya 17.287 za a 257 przeciw; prowincya Borgo San Domino 5963 za a 45 przeciw; prowincya Borgotaro 4679 za a 49 przeciw; nakoniec prowincya Pontremoli 5044 za a 19 przeciw annexacji.

## Niemce.

(Biblioteka p. Humboldta.)

Biblioteka Alexandra Humboldta nie przejdzie do Ameryki, a chociaż nie w Berlinie, zostanie jednak w Europie. Angielski poseł, lord Bloomfield kupił z polecenia swego rządu tę bibliotekę niewyszczególniającą się ani objętością ani osnową za 40.000 talarów, tak, że dla ceny kupna więcej podobno było na względnie życzenie mieć pamiątkę po tak sławnym mężu, niż wartość tej biblioteki.

## Szwecya.

(Wybory na sejm.)

Według *National Ztg.* wypadły dzisiejsze wybory na sejm zupełnie w duchu liberalnego stronnictwa. We wszystkich powiatach wybrano kandydatów z opozycji i których popierał dziennik *Aftonbladet*.

## Turcya.

(Nowiny dworu.)

**Konstantynopol, 29. sierpnia.** Według *K. Z.* odprawiał Sułtan wczoraj swoją modlitwę w meczecie Ejub. Widać zatem, że swoje wyzdrowienie uważa za odrodzenie albo nowe wstąpienie na tron. Meczec Ejub leży na wewnętrznym południowym końcu złotego rogu. Uważany jest za przybytek najświętszy, dokąd żadnemu chrześcianinowi przystęp nie jest dozwolony. W około są wielkie groby prawowiernych, i składają prawdziwe martwe miasto Moslimitów. Tam spoczywają także zwłoki wszystkich prawie Sułtanów Stambułu. Tam przy wstąpieniu na tron opasuje się nowy Sułtan w miecz, ów symbol wschodniego władcy. Swiata Sułtana w tej chwili była nadzwyczaj liczna a ze wszech stron odzywał się huk dział. Wysłano temi dniami pierwszy transport osmańskich Czerkiesów na kolonizację do Syrii, ale na wsiadaniem na parostatek musieli złożyć swoją broń wprzód.

# Doniesienia z ostatniej poczty.

**Tryest**, 9. września. Wczoraj po południu przywiózł tu francuski okręt transportowy „Magense” 499 jeńców austriackich z Algierii.

**Paryż**, 9. września. Dzisiejszy *Monitor* przynosi artykuł o położeniu Włoch, którego główna treść jest następująca: Najpierwej przedstawione są wypadki, które spowodowały zawarcie pokoju w Villafranca. Dalej powiada *Monitor*, że książęta nie będą przywrócić przemocą oreżę, ale jeżeli nie będą przywrócić, ustana także zobowiązania Austrii. *Monitor* pragnie kongresu, niesadzi jednak, ażeby Włochy przeto lepsze uzyskały warunki. Jedynym środkiem byłaby wojna; ale niechaj nie ludzą się Włochy. Tylko Francja jedna podejmuje wojnę za ideę, ale Francja zrobiła już swoje.

**Bononia**, 8. września. Rewolucyjne zgromadzenie narodowe wotowało przyłączenie do Piemontu i postanowiło wyprawić adresy do Cesarza Francuzów i Króla sardyńskiego.

*Najnowsza poczta lewantyńska na Tryest.*

**Konstantynopol**, 3. września. Szwedzki poseł p. Collett doręczył Sultanowi swoje listy wierzytelne a hiszpański własnoręczny list swojej Królowy. — Ratyfikacye szwedzko-perskiego traktatu handlowego wymieniano tu 29. z. m. Do Crety odeszły posiłki zbrojne. Mówią, że odkryto spisek z wychodźcami kretańskimi w Grecyi. Na wyspie Krecie zaszyły aresztacye, a znakomitsi obywatele wyprawili pismo z usprawiedliwieniem do Porty. — Minister policyi kazał uwięzić tu do czterdziestu podejrzanych. — W Erzerum był pożar i powtórne trzęsienie ziemi.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. września.

Hotel rosyjski: PP. Morawski Konst., z Pohorzec. — Mniszek Wład., z Bratkowic.

Hotel europejski: Br. Korff Jerzy, ces. ros. podporucznik, z Paryża. — Malczewski Jul, z Skwarzawy.

Hotel Langa: Grohmann Franc., c. k. starosta obwodowy, ze Stryja. — Debeta Jul., c. k. porucznik, z Tarnopola.

Hotel angielski: Szejewski Jul., z Sambora. — Dom zajezdny 453 1/4: Pawlikowski Emil, z Rosolina.

Dnia 11. września.

Hotel rosyjski: PP. Guzkowski Marc., z Wyhadowa — Podhorodyński Eug., z Krakowa. — Guzkowski Kaj., z Nowogomiasta. — Münter Her., z Waniowa. — Kozowski Sew., z Gwoźdca. — Druzbaeki Fran., z Bratkowic. — Wojciechowski Wik., z Dąbrowy.

Hotel europejski: Barczewski Rin., sekretarz, z Francyi. — Cybulski Ign., ces. ros. podporucznik, z Kamieńca podol. — Gorzycki Wine., z Pohorylec. — Rubczyński Maur., z Bilitówki.

Hotel Langa: Springensfeld, c. k. jenerał-major, z Czerniowiec. — Tulczycki Karol, c. k. porucznik, z Krakowa.

Hotel angielski: Br. Buel, c. k. starosta obwod., z Ołomuńca. — Rozwadowski Konst., ces. ros. pułkownik, z Podola.

Hotel krakowski: Witkowski Tad., ze Sorok.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. września.

PP. Rozwadowski Wład., do Kochanówki. — Łucki Adam, do Sarr. — Rubczyński Alf., do Stanina. — Jaworski Apol., do Ordowa. — Hr. Romanowski Fran., do Uniowa. — Br. Korff Jerzy, ces. ros. podpor., do Rosyi.

Dnia 11. września.

PP. Szerzyszek Karol, c. k. sekretarz obwod., do Złoczowa. — Grabowski Jęd., do Krakowa. — Hr. Dunin Borkowski Sew., do Ponikwy. — Pietruski Teofil, do Błonia. — Acht Ferd. doktor medycyny, do Brzeżan. — Cielecki Alf., do Porchowy.

Dnia 10. września 1859 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

**69. 40. 65. 50. 44.**

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 24. września i 8. października 1859 r.

## Cyrk Will. Carré.

Dziś wielkie przedstawienie.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. września

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.41	+ 9.3°	89.3	południowy sl.	pochl. urno
2. god. po poł.	327.35	+ 15.8°	59.2	zachodni mier.	"
10. god. wiecz.	327.46	+ 11.8°	86.7	"	deszcz.

Ilość deszczu 0...50.

### Kurs lwowski.

Dnia 10. września

	gotówka		towarem	
	zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski	5	59	5	68
Dukat cesarski	5	67	5	74
Półimperyal zł. rosyjski	9	60	9	75
Rubel srebrny rosyjski	1	84	1	90
Talar pruski	1	77	1	82
Polski kurant i pięćzłotówka	—	—	—	—
Galicj. listy z stawne za 100 złr.	81	50	82	13
Galicj. obliagacye indemnizacyjne	72	30	73	5
5% Pożyczka narodowa	77	25	78	25

### Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 10. września

**1. Dług publiczny.** *A. Państwa.* W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. — Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 78.25 Z roku 1834 serya B. po 5% za 100 zł. — Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. — Metaliki po 5% za 100 zł. 74.10; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —; po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. — Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. — z roku 1854 za 100 zł. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. — Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1 3/4% za 100 zł. — Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —; Galicyi —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzula losowania w roku 1869 —. Lombardoweneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

**2. Akeye.** Banku narodowego sztuka 898 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 209 —; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50% wplaty —; połud.-póln.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Ciay po 200 złr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wach. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —; Lloyd w Tryescie po 500 złr. —.

**3. Listy zastawne.** Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

**4. Losy.** Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

**Kurs wekslowy.** Na 3 miesiące: Amsterdam za 100 holenderskie florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemiek. waluty 103.50. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. —. połudn. niemiek. waluty —. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko —. Lipsk za 100 talarów —. Liwurna za 100 lirów tokańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 121. —. Lwdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Marsylia za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastów wołoskich —. Konstantynopol za 100 piastów tureckich —. Wekslowe dyskonto banku narod. 5% procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

**Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 5 73, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

## KRONIKA.

Donoszą nam z Tarnopola: „We wsi Łozowa, należącej do dóbr Szlachciców, w obwodzie Tarnopolskim, poświęcono w r. b. w dniu 7. maja w przytomności c. k. starosty obwodowego, wielu okolicznych obywateli i licznie zgromadzonych parafianów grunt na mający się tamże kosztem właścicieli tych dóbr JJWW. Józefa Swiatopelka i Sabiny z Hr. Bakowskich Zawadzkich budować kościół parafialny rz. kat.; a w dniu 27. sierpnia za nadeszłym pozwoleniem zwierzchności duchownej założono po odprawionem nabożeństwie przez miejscowego parocha kamień węgielny do tej już kitka łokieł nad poziom z kamienia ciosowego wyprowadzonej budowli poświęconej na chwałę Najwyższego. Jest to w ostatnim dziesiątku lat już 11ty dom Boży, którego z twardego materiału w obwodzie tutejszym dzięki niezomordowanym staraniom c. k. starosty obwodowego i zawsze ku dobru ludzkości i chwale Boga chętnych obywateli powstaje.”

(Przemysłowość w Japonii) O postępie przemysłu w Japonii najnowszeni czasy piszą dzienniki francuskie między innymi: W Nangasaki znajduje się teraz siedm nowych fabryk do wyrabiania rozmaitych materyi, fabryka maszyny parowych dla rękodzielnictwa, huta szklana, której wyroby równają się prawie naszym, fabryka bardzo dobrych i bardzo tanich teleskopów i mikroskopów, papiernia z wyrobami po większej części lepszymi od naszych, tudzież kilka drukarni i jeden chromo-typograficzny zakład. Nieopodal od miasta leży winduga z warsztatami paropływów akarbowych i dla utrzymania komunikacji pocztowej między rozmaitemi portami krajowemi. Cesarz nakazał dalej budowę pięciu nowych linii telegraficznych i kolei żelaznej z Jeddo do Niako.